

Sygn. akt **III AUa 2319/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2016 r.

#### **Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Cyran /spr./

Sędziowie: SSA Wiesława Stachowiak

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans

Protokolant: st.sekr.sąd. Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2016 r. w Poznaniu

sprawy **K. P., J. F.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji K. P. i J. F.

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 24 czerwca 2015 r. sygn. akt VII U 4672/14

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 2 oraz poprzedzającą go decyzję i stwierdza, że J. F. jako pracownik podlega od 1.04.2014 r. ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu u płatnika składek (...) – Sklep (...) w K..

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Ewa Cyran	SSA Wiesława Stachowiak
-------------------------------------	---------------	-------------------------

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 sierpnia 2014 roku nr (...) adresowaną do K. P. i J. F., Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P., na podstawie art. 83 ust.1 pkt 1 w związku z art. 6 ust.1 pkt 1, art. 8 ust.1, art. 11 ust.1, art.12 ust.1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 1442 ) w związku z art. 83 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks Cywilny (Dz. U. z 1964 roku Nr 16, poz. 93 ze zm.) oraz art. 2, art. 8, art. 22§ 1, art. 229 § 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 roku Nr 21, poz. 94 ze zm.) ustalił, że J. F. jako pracownik nie podlega od 1 kwietnia 2014 roku ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu u płatnika składek (...) Sklep (...) w K..

Odwołanie od tej decyzji złożyły J. F. i K. P., wnosząc o jej uchylenie i ustalenie, że ubezpieczona podlega od 1 kwietnia 2014 roku obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu jako

pracownik u płatnika składek. W uzasadnieniu odwołujące podniosły, że o pozorności umowy nie może przesądzać okoliczność, iż J. F. spodziewała się dziecka.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, VII Wydział Ubezpieczeń Społecznych (sygn. akt VII U 4672/14):

1. oddalił odwołanie K. P.,
2. oddalił odwołanie J. F..

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołująca J. F. urodziła się w dniu (...).

W okresie od sierpnia 2010 roku do stycznia 2011 roku odwołująca była zatrudniona w Zakładzie (...) na stanowisku specjalisty do spraw marketingu. Począwszy od 23 listopada 2011 roku posiada uprawnienia kolektora nadane przez Komisję Egzaminacyjną (...) Sportowego Sp. z o.o. w W.. W dniu 30 czerwca 2012 roku odwołująca ukończyła studia licencjackie w trybie stacjonarnym w (...)Szkole (...) w P. na Wydziale (...) na kierunku (...) o specjalności (...). W październiku 2012 roku odwołująca podjęła studia magisterskie w trybie niestacjonarnym drugiego stopnia na Akademii (...) im. E. P. w P. na Wydziale (...) i (...) na kierunku (...) o specjalności (...). W dniu 23 czerwca 2014 roku odwołująca ukończyła studia uzyskując tytuł magistra.

K. P. (matka odwołującej) prowadzi od marca 2010 roku pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...) Sklep (...) w K.. W dni wolne od pracy i w okresie świątecznym w 2012 roku J. F. pomagała matce przy obsłudze klientów w sklepie.

W dniu 1 kwietnia 2014 roku K. P. zawarła z J. F. umowę o pracę na czas nieokreślony od 1 kwietnia 2014 roku, powierzając odwołującej stanowisko sprzedawcy - kierownika, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem 2.500 zł brutto miesięcznie. Praca miała być wykonywana w sklepie na Osiedlu (...) w K.. Termin rozpoczęcia pracy strony umowy określiły na dzień 1 kwietnia 2014 roku. Zakres obowiązków odwołującej obejmował zamawianie i przyjmowanie towaru, logistykę, obsługę klienta, dbanie o wizerunek sklepu, wypełnianie dokumentów. Przystępując do pracy odwołująca odbyła wstępne szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy obejmujące instruktaż ogólny i stanowiskowy pod kierunkiem specjalisty do spraw bezpieczeństwa i higieny pracy i została dopuszczona do wykonywania pracy na stanowisku określonym w umowie. K. F. złożyła także orzeczenie lekarskie dla celów sanitarno-epidemiologicznych wystawione w dniu 3 grudnia 2013 roku, w którym potwierdzono, że jest zdolna do podjęcia, wykonywania prac, przy wykonywaniu, których istnieje możliwość przeniesienia zakażenia lub choroby zakaźnej na inne osoby. Odwołująca nie przedłożyła pracodawcy zaświadczenia o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku sprzedawcy – kierownika.

W dacie zawarcia umowy o pracę odwołująca była w ciąży.

Z dniem 1 kwietnia 2014 roku płatnik składek dokonała zgłoszenia J. F. do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego, rentowych, wypadkowego oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego z tytułu zawartej umowy o pracę na pełen etat.

W okresie od 1 kwietnia 2014 roku do 4 maja 2014 roku sklep był czynny od poniedziałku do czwartku od godziny 6.00 rano do godziny 22.00 wieczorem, w piątki od godziny 6.00 rano do godziny 23.00 wieczorem, w soboty od godziny 7.00 rano do godziny 13.00 popołudniu i w niedzielę od godziny 9.00 rano do godziny 22.00. W sklepie znajdują się dwa stanowiska pracy wyposażone w kasy fiskalne. Jedna część sklepu jest samoobsługowa. Główny asortyment stanowią artykuły spożywcze i alkohol. W dniach 12 i 13 kwietnia 2014 roku, 26 i 27 kwietnia 2014 roku oraz w dniu 10 maja 2014 roku godzinach funkcjonowania sklepu (...) nie mogła świadczyć pracy przez co najmniej osiem godzin dziennie, ponieważ uczestniczyła w zajęciach na uczelni, które na II roku studiów odbywały się formie ćwiczeń i wykładów. Obecność na ćwiczeniach była obowiązkowa. Pomoc odwołującej w sklepie polegała na obsłudze

klientów, natomiast w zakresie dokumentacji sprowadzała się do wpisywania zamówionego i przyjętego towaru do systemu oraz na okazjonalnym odbieraniu faktur VAT. Odwołująca nie wypełniała i nie podpisywała dokumentów w obrocie gospodarczym. Z przedłożonych kopii faktur VAT wynika, że odwołująca była upoważniona do odbioru tych dokumentów.

Stałym klientami sklepu byli M. R. i K. K.. M. R. był obsługiwany przez J. F. w punkcie L. znajdującym się na terenie sklepu, kilka razy w okresie Świąt Bożego Narodzenia i przed Świętami Wielkanocnymi w kwietniu 2014 roku. M. R. pracuje w systemie dwuzmianowym od godziny 6.00 rano do godziny 14.00 po południu i od godziny 14.00 po południu do 22.00 wieczorem. Do punktu L. uczęszcza codziennie. Z kolei K. K. widywał odwołującą w sklepie przed Wielkanocą i przed weekendem majowym w 2014 roku w trakcie robienia zakupów i składania zakładow (...). Odwołująca pomagała wówczas K. P. obsługując klientów w sklepie.

J. F. potwierdzała swoją obecność w pracy na listach obecności w dniach: od 1 kwietnia do 4 kwietnia 2014 roku, od 7 kwietnia do 8 kwietnia 2014 roku, od 10 kwietnia do 11 kwietnia 2014 roku, od 14 kwietnia do 17 kwietnia 2014 roku, od 21 kwietnia do 25 kwietnia 2014 roku, od 28 kwietnia do 30 kwietnia 2014 roku oraz w dniu 2 maja 2014 roku, w godzinach od 14.00 po południu do 22.00 wieczorem. Podczas wizyty w prywatnym gabinecie ginekologicznym u dr A. K. (1) w P., która miała miejsce w dniu 5 maja 2014 roku, odwołująca zgłosiła lekarzowi, że w dniu 26 lutego 2014 roku doszło do zatrzymania miesiączki. Lekarz ginekolog stwierdziła, że odwołująca jest w dziewiątym tygodniu ciąży i ze względu na obciążony wywiad położniczy uznała, że jest ona okresowo niezdolna do pracy od 5 maja 2014 roku. Odwołująca nie odzyskała zdolności do pracy do dnia porodu. Wielokrotnie przebywała w szpitalu z uwagi na czynności skurczowe. Poród odbył się w 37 tygodniu ciąży. Była to trzecia ciąża odwołującej.

Odwołująca otrzymała tytułem wynagrodzenia za miesiąc kwiecień 2014 roku 1.808,10 zł. netto. Od 5 maja 2014 roku do 6 czerwca 2014 roku płatnik składek wypłacał odwołującej wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy w związku z ciążą. Następnie odwołująca złożyła wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego.

Z zestawienia przychodów i kosztów obejmującego rok obrotowy 2014 wynika, że w miesiącu kwietniu przychody wyniosły 93.842,65 zł., a koszty sięgnęły kwotę 113.887,02 zł. Płatnik składek poniósł stratę w wysokości 20.044,37 zł.

K. P. zatrudnia M. P., P. B. (zd K.). M. P. wykonuje od 8 marca 2010 roku pracę sprzedawcy w pełnym wymiarze czasu, w systemie dwuzmianowym od godziny 6.00 rano do godziny 14.00 po południu lub od godziny 14.00 po południu do godziny 22.00 wieczorem. Za wykonaną pracę otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 1.268.00 zł. netto miesięcznie. P. B. była zatrudniona na czas określony od 1 stycznia 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku, na stanowisku sprzedawcy za wynagrodzeniem 840 zł brutto miesięcznie. P. B. świadczyła pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy 1/2 etatu w godzinach od 14.00 po południu do godziny 18.00 wieczorem lub od godziny 18.00 do godziny 22.00 wieczorem. Z kolei A. K. (2) pozostawała w zatrudnieniu w charakterze sprzedawcy od 5 listopada 2012 roku do 31 stycznia 2013 roku i od 1 lutego 2013 roku do 31 grudnia 2013 roku za wynagrodzeniem 400 zł brutto miesięcznie, następnie od 1 stycznia 2014 roku do 30 kwietnia 2014 roku w wymiarze 1/2 etatu za wynagrodzeniem 840 zł. brutto miesięcznie. Stosunek pracy został rozwiązany za porozumieniem stron. M. P. i P. B. nie pracowały w dni wolne i w święta. Obowiązki na stanowisku sprzedawcy sprowadzały się do wykładania towaru, obsługi klientów, obsługi maszyny L., sprawdzania terminu ważności produktów.

Podczas okresowej niezdolności do pracy J. F. jej obowiązki przejęła K. P.. Odwołująca poszukuje pracownika.

J. F. nie prowadziła w okresie spornym z matką wspólnego gospodarstwa domowego.

Na podstawie powyżej przedstawionego stanu faktycznego, Sąd I instancji wydał powyższy wyrok.

Sąd Okręgowy wskazał, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było to, czy w okresie od 1 kwietnia 2014 roku J. F. faktycznie wykonywała pracę na rzecz K. P. prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...) Sklep (...) w K., czy rzeczywiście powstał stosunek pracy i czy z tego tytułu podlega od 1 kwietnia 2014 roku obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu.

Dokonując merytorycznej oceny prawidłowości decyzji, Sąd Okręgowy powołał treść art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 i 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku poz. 1442 ze zm.).

Sąd Okręgowy wskazał, że o tym, czy strony nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z przepisu art. 22 § 1 k.p. Istotne jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia.

Zdaniem Sądu I instancji w niniejszej sprawie umowa o pracę zawarta między stronami w dniu 1 kwietnia 2014 roku, nie mogła wywrzeć żadnych skutków prawnych na gruncie ubezpieczeń społecznych i nie skutkowała powstaniem tytułu do objęcia odwołującej obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym od 1 kwietnia 2014 roku, ponieważ pracodawczyni nie miała rzeczywistej woli i potrzeby zatrudnienia pracownika na czas nieokreślony na stanowisku kierownika – sprzedawcy. Wskazano, że w toku postępowania odwołująca nie przedłożyła żadnego zaświadczenia, z którego wynikałoby, że jest niezdolna do prowadzenia sklepu z powodu nękającej ją alergii w kwietniu 2014 roku, a z ustaleń pozwanego poczynionych w toku kontroli nie wynika, że odwołująca korzystała w tym czasie z zasiłku chorobowego. Sąd I instancji podniósł, że nawet przypuszczalnie gdyby w kwietniu 2014 roku odwołująca poszukiwała nowego pracownika na stanowisko sprzedawcy w miejsce A. K. (2), która rozwiązała umowę o pracę to i tak decyzję o zatrudnieniu córki nie można uznać za racjonalną, ponieważ prowadzona działalność w tym czasie generowała stratę w wysokości 20.044,37 zł i nie pozwalała na pokrycie należności płacowych w wykazywanej kwocie 2.500 zł brutto miesięcznie. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że wynagrodzenie odwołującej przewyższało znacząco wynagrodzenia pozostałych pracowników zatrudnionych przez płatnika składek w spornym okresie na podstawie umów o pracę, tj. M. P., P. B. i A. K. (2). W ocenie tego Sądu wymienione osoby wykonywały takie same czynności co odwołująca i w spornym okresie były zatrudnione w pełnym wymiarze czasu pracy, za wyjątkiem P. B. i A. K. (2) zatrudnionych na 1/2 etatu. Uznano, że dysproporcja między ich wynagrodzeniami, kształtującymi się w 2014 roku na poziomie od 840 zł do 1.268 zł, a wynagrodzeniem odwołującej nie znajduje żadnego racjonalnego uzasadnienia, przy czym to wynagrodzenie odwołującej jest rażąco zawyżone.

Zdaniem tego Sądu odwołująca nie legitymowała się szczególnymi umiejętnościami lub zdolnościami motywującymi pracodawcę do ustalenia jej wynagrodzenia na poziomie 2.500 zł, niezależnie od powierzonych jej obowiązków kierownika. Zdaniem Sądu Okręgowego treść umowy stoi w sprzeczności z twierdzeniami stron, jakoby ubezpieczona poza obsługą klientów w sklepie wykonywała także prace biurowe w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku sprzedawcy – kierownika na rzecz K. P.. Wskazano, że przed podjęciem pracy u matki odwołująca nie uzyskała zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań zdrowotnych do pracy na stanowisku kierownika – sprzedawcy, lecz posługiwała się wyłącznie orzeczeniem lekarskim wydanym dla celów sanitarno – epidemiologicznym wystawionym w dacie 3 grudnia 2013 roku.

Sąd ten wskazał, że nie można wykluczyć, iż odwołująca zajmowała się zamawianiem i przyjmowaniem towaru, obsługą klienta, dbaniem o wizerunek sklepu, wypełnianiem dokumentów, jednakże czynności te nie były wykonywane w ramach umowy o pracę w rozumieniu kodeksu pracy, a miały na celu uwiarygodnić zawarcie stosunku pracy. W rezultacie Sąd Okręgowy przyjął, że umowa o pracę została zawarta między stronami bez zamiaru jej realizacji jako umowa o pracę, ponieważ strony umowy złożyły oświadczenia woli jedynie dla pozorów.

Apelację od powyższego wyroku wniosły odwołujące K. P., J. F., zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi odwołujące zarzuciły:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędne zatasowanie i wykładnię polegającą na uznaniu, że odwołująca J. nie była pracownikiem,

- art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 22 § 1 Kodeksu pracy poprzez przyjęcie, że stosunek łączący apelujące nie był stosunkiem pracy i został zawarty tylko i wyłącznie dla pozorów,

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c. poprzez dowolną i sprzeczną z zasadami logiki ocenę materiału dowodowego poprzez uznanie:

- za niewiarygodne zeznań odwołującej J. F., że w chwili podjęcia zatrudnienia nie posiadała wiedzy o tym, że jest w ciąży i podjęła pracę fikcyjnie,
- za niewiarygodne zeznań odwołującej K. P., że jej stan zdrowia uzasadniał zatrudnienie odwołującej w okresie objętym niniejszym postępowaniem, a także sytuacja ekonomiczna firmy nie pozwalała na świadczenie pracy,
- przyjęcie, że w okresie wykonywania pracy odwołująca J. F. nie świadczyła pracy we wskazanych okresach, albowiem przebywała na zajęciach na studiach według rozkładu zajęć,
- za niewiarygodne zeznań świadków M. P., P. B., M. R. w zakresie dotyczącym wykonywania czynności służbowych przez odwołującą J. F.,

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 232 k.p.c.

- poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego lekarza ginekologa na okoliczność czy odwołująca J. F., mając na uwadze wskazane przez świadka A. K. (1) problemy zdrowotne związane z zajściem w ciążę i utrzymaniem ciąży, na okoliczność ustalenia czy w chwili podjęcia zatrudnienia odwołująca mogła nie mieć wiedzy, że jest w ciąży,
- zaniechanie przeprowadzenia dowodu z historii choroby K. P. w zakresie jej stanu zdrowia związanego z alergiami i wpływu tych schorzeń na możliwość świadczenia pracy.

Mając na uwadze powyższe, apelujące wniosły o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia oraz decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. z dnia 27 sierpnia 2014r. znak: (...) poprzez ustalenie, że odwołująca J. F. podlegała ubezpieczeniu społecznemu od 1 kwietnia 2014r., ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji celem ponownego merytorycznego rozpoznania.

Organ rentowy nie wniósł odpowiedzi na apelację.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja odwołujących okazała się zasadna.

Rację należy bowiem przyznać skarżącym, że Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c. dokonując sprzecznych istotnych ustaleń z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd I instancji przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, lecz w swych ustaleniach i wnioskach wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikających z przepisu art. 233 k.p.c. Przypomnieć należy, że zgodnie z tym przepisem sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego.

W doktrynie oraz orzecznictwie przyjmuje się, iż ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał

dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Ustalenia faktyczne dokonane na podstawie tak ocenionych dowodów nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych, tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 9.12.2009r., IV CSK 290/09).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy jest nieprawidłowa i narusza ramy określonych w art. 233 § 1 k.p.c. w znaczeniu wyżej wskazanym.

Spór w rozpoznawanej sprawie sprowadzał się bowiem do ustalenia, czy odwołująca J. F. w okresie spornym wynikającym z zaskarżonej decyzji faktycznie wykonywała pracę na rzecz płatnika składek (...) Sklep (...) w K. od dnia 1 kwietnia 2014r.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 roku, II UK 141/04 stwierdził, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Nadto wbrew stanowisku wyrażonemu przez Sąd I instancji, to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu, że strony umowy o pracę złożyły fikcyjne oświadczenia woli, a więc, że nie miały zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych, gdyż pracownik nie podjął wykonywania pracy, a pracodawca świadczenia tego nie przyjmował. Z tych bowiem faktów organ rentowy wywodzi skutki prawne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 roku, I UK 269/2006).

Przekładając powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że organ rentowy nie udowodnił, jakoby odwołującą J. F. i płatnika składek łączyła pozorna umowa o pracę, czy też, że strony niniejszej umowy działały w celu obejścia prawa.

Rację ma apelująca, że Sąd I instancji wybiórczo rozważył dowody w postaci zeznań świadków oraz zgromadzone w sprawie dokumenty, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń, iż odwołująca nie świadczyła pracy na rzecz płatnika składek, zgodnie z zawartą umową o pracę.

Zauważyć należy, że świadek M. R. zeznał, że do sklepu (...) uczęszcza, by dokonać zakupu totolotka. Wskazał, że kilkanaście razy, tj. w kwietniu 2014r. przed Wielkanocą był obsługiwany przez J. F.. Świadek zeznał, że do punktu lotto uczęszcza codziennie. Świadek K. K. również potwierdził, że J. F. obsługiwała klientów w ww. sklepie, sprzedawała towar i obsługiwała punkt lotto. Świadek wskazał, że w ww. sklepie robił zakupy codziennie, a odwołująca świadczyła pracę przed świętami Wielkanocnymi w 2014r. oraz przed weekendem majowym w tym samym roku.

Świadek M. P. wskazała, że u płatnika składek otrzymywała wynagrodzenie w kwocie 1.268 zł netto miesięcznie, natomiast nie świadczyła pracy w niedziele i w święta. W złożonych zeznaniach ww. świadek również wskazała, że nie raz pracowała z odwołującą na tej samej zmianie i praca odwołującej polegała na obsługiwaniu klientów, zamawianiu towarów, wykładaniu towarów, wpisywaniu faktur do komputera.

Świadek P. B. zeznała, że rozpoczęła pracę razem z J. F. w kwietniu 2014r. i odwołująca przychodziła codziennie do pracy. Świadek wskazała, że do zakresu czynności wykonywanych przez odwołującą należała obsługa klienta, maszyny L., sprawdzanie terminów ważności, wpisywanie towaru do komputera. Ww. świadek wskazał, że przed zatrudnieniem odwołującej w sklepie odczuwalne były braki kadrowe. Zdarzało się, że odwołująca pracowała dłużej, po godzinach. Po jej odejściu podjęto poszukiwania pracownika, ale ogłoszenie pozostało bez odzewu. Obowiązki odwołującej zostały tymczasowo przejęte przez K. P..

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd I instancji zaniechał również szczegółowej analizy dokumentów zgromadzonych zarówno przed organem rentowym, jak i w aktach niniejszej sprawy, albowiem w żaden sposób nie ustosunkował się do świadectwa nr (...) z którego wynika, że J. F. od dnia 23 listopada 2011r. posiada odpowiednie przygotowanie teoretyczne i praktyczne do wykonywania pracy na stanowisku kolektora. W omawianym dokumencie wskazano zakres uprawnień jakimi dysponuje odwołująca, tj. bezpośrednie prowadzenie gier losowych i wypłata wygranych w grach losowych prowadzonych przez (...) Sp. z o.o. W analogiczny sposób Sąd Okręgowy potraktował przedłożone w

postępowaniu przed organem rentowym listy obecności, które potwierdziły, że J. F. uczęszczała do pracy w okresie od 1 kwietnia 2014r. do 2 maja 2014r. Dokonując zaś oceny faktur nr (...), na których widnieje podpis J. F. Sąd I instancji wskazał jedynie, że świadczą one o tym, że odwołująca była osobą upoważnioną do odbioru faktur. W ocenie Sądu Apelacyjnego powołane dokumenty miały istotne znaczenie przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy, a postawa Sądu Okręgowego w zakresie ich oceny ewidentnie wskazuje na to, że Sąd ten powołane dokumenty ocenił wybiórczo i sprzecznie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ocena zgromadzonego materiału dowodowego doprowadziła Sąd II instancji do przekonania, że odwołująca świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę zawartej z K. P. w dniu 1 kwietnia 2014r., w ramach której zajmowała się zamawianiem i przyjmowaniem towaru, obsługą kolektora, obsługą klienta, wypełnianiem dokumentów. Wysokość umówionego przez strony wynagrodzenia również nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego. Wskazać bowiem trzeba, że odwołująca bardzo dobrze znała materię, w obszarze której świadczyła pracę u płatnika składek, albowiem już we wcześniejszym okresie pomagała przy prowadzeniu sklepu. Ponadto, posiadane przez wnioskodawczynię kwalifikacje pozwalają na przyjęcie, że powierzone jej mocą omawianej umowy obowiązki pracownicze były adekwatne do posiadanego doświadczenia i wykształcenia. Osoba zatrudniona na ww. stanowisku powinna posiadać bowiem zdolności interpersonalne, tj. cechy potrzebne do pracy na stanowisku związanym z obsługą klientów oraz prowadzeniem dokumentacji.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 1442 ze zm., zwana dalej: u.s.u.s.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Pracownikami, stosownie do art. 8 ust. 1 u.s.u.s., są osoby pozostające w stosunku pracy, przez nawiązanie którego, w myśl art. 22 § 1 k.p., pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Zatem, praca w ramach stosunku pracy jest wykonywana w ścisłym reżimie pracowniczym, którego cechy, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, są następujące: 1) pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian za wynagrodzenie; 2) przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy; 3) przy wykonywaniu której nie jest on obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania; 4) pracownik obowiązany jest świadczyć pracę osobiście; 5) będąc w realizacji zobowiązania podporządkowanym pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z 18 maja 2006r., II UK 164/2005).

Podkreślenia przy tym wymaga, że Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 14 lutego 2006 roku, z którego wynika, iż trudno uznać, że dążenie do uzyskania przez zawarcie umowy o pracę ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym może być uznane za zmierzające do dokonania czynności sprzecznej z prawem albo mającej na celu obejście prawa. Przeciwnie jest to zachowanie rozsądne i uzasadnione zarówno z osobistego, jak i społecznego punktu widzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2006 roku III UK 150/2005).

Z powyższych względów, uznając zarzuty apelujących za uzasadnione, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i stwierdził, że J. F. jako pracownik podlega od 1 kwietnia 2014r. ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu u płatnika składek (...) Sklep (...) w K..

del. SSO Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Ewa Cyran	SSA Wiesława Stachowiak
-------------------------------------	---------------	-------------------------